



Garrison

G20

gitara akustyczna

Gitara, którą chciałbym dzisiaj przedstawić, jest dowodem na to, że jakość instrumentu nie zawsze musi spadać wraz z ceną

Krzysztof Błaś

Precyzyjne wykonanie, doskonałe materiały i światowe brzmienie – były dotąd wyznacznikiem najdroższych instrumentów, na których kupno mogli sobie pozwolić tylko nieliczni. Pozostali musieli zadowolić się wersjami z dalekiej Azji i – ciesząc się znanym napisem na główce – robić dobrą minę do złej gry. Jednak ostatnimi czasy azjatycka produkcja zyskała znacznie na jakości i wyroby te stały się poważną konkurencją już nie tylko w niskim pułapie cenowym.

BUDOWA

Tak jak inne testowane wcześniej modele tej firmy, G20 zbudowany jest w oparciu o opatentowaną technologię wynalezioną przez Chrisa Griffithsa. Dla przypomnienia – ożebrowanie, binding i płyta mostka stanowią jedną całość (rodzaj klatki) i wykonane są z nowoczesnego materiału bazującego na szkle i żywicy poliuretanowej. Do takiej konstrukcji dołączone są płyty litego drewna i dokręcony jest gryf. Dzięki temu instrument lepiej przenosi drgania – monolityczna konstrukcja wzmacnia wybrzmiewanie i poszerza pasmo dźwięku.

INFORMACJE

DANE TECHNICZNE

pudło rezonansowe: dreadnought; **plyta wierzchnia:** lity cedr;
plyta spodnia i boczki: lita kanadyjska brzoza; **mostek:** palisander;
gryf: mahoń; **podstrunnica:** palisander; **progi:** 20 medium;
klucze: złoczone olejowe, Garrison; **wykończenie:** lakier matowy;
produkcja: Kanada

DOSTARCZYŁ

Kisielewski s.c., Luboń, tel. 061-810-35-56, www.kisielewski.com.pl

CENA 2 680 zł





Do budowy płyty wierzchniej użyto cedru. Gęste, równe słoje gwarantują wyselekcjonowany materiał. Tradycyjnie dla Garrisonów top posiada niewielką grubość, co pozwala na swobodną wibrację i wierne przenoszenie artykulacyjnych niuansów. Prosta, a zarazem ładna, drewniana rozeta świetnie współgra z całością. Mostek zrobiono z palisandru, a umieszczony w nim strunnik z materiału Tusq. Tył i boczki korpusu to lita kanadyjska brzoza. Drewno znane z lekkości a zarazem dużej wytrzymałości mechanicznej. W środku pudła rezonansowego jest tak estetycznie, jak i na zewnątrz – nie widać resztek kleju, jest czysto i wręcz wzorcowo.

Mahoniowy gryf posiada doklejaną główkę, zaopatrzoną w solidne, olejowe, złoczone klucze z sygnaturą Garrisona. Ich praca jest poprawna, chociaż jakość złączenia nie jest najlepsza – po stosunkowo krótkim czasie testów widać było pierwsze przetarcia złotej powłoki. Wlot śruby regulującej krzywiznę gry-

fu umiejscowiony jest także na główce i zakryty został gustowną palisandrową płytką. Siodełko gryfu zrobiono, podobnie jak strunnik, z materiału Tusq. Rzecz, która niezmiernie mnie ucieszyła, to idealnie nacięte rowki pod strunami – takie właśnie szczegóły świadczą z reguły o klasie instrumentu, a w tym przypadku widać, że wykonanie jest wyjątkowo staranne. Palisandrowa, ożyłkowana podstrunnica posiada 20 progów medium. Nabite są wzorcowo, są idealnie równe i elegancko wykończone. Cały instrument pokryto bezbarwnym, matowym lakierem podkreślającym naturalny urok drewna, które w testowanym egzemplarzu posiada wyjątkowo ładny wizerunek słoii.

Garrison G20 nie posiada żadnego wbudowanego systemu nagłaśniającego – to typowo akustyczny instrument i brak jakichkolwiek modyfikacji w konstrukcji korpusu i mostka z pewnością przełoży się na lepsze brzmienie. Muszę przyznać, że pomimo bardzo dokładnego przyglądania się

wszystkim detalom omawianej gitary, nie byłem w stanie znaleźć żadnych niedoróbek. Wykonanie jest po prostu perfekcyjne, a już podczas samego trzymania G20 w dłoniach mamy wrażenie posiadania instrumentu z wyższej półki.

WRAŻENIA Z TESTU

Gra na Garrisonie G20 to naprawdę przyjemność. Akcja strun ustawiona jest fabrycznie na tyle optymalnie, że pozwala swobodnie wibrować strunom zarówno przy mocnej grze akordami, jak i przy grze solowej. Imponuje świetna strojność instrumentu, w czym zasługa systemu Buzz Feiten Tuning, który zapewnia czysto brzmiące akordy w pierwszych pozycjach. Brzmienie oferowane przez testowaną gitarę jest wprost powalające. Czuć niesamowitą wibrację rozchodzącą się po całym instrumencie. Bardzo mocny i dynamiczny bas stanowi doskonałą podstawę do gry akordowej. Brzmienie jest szerokie, zwarte z dużą ilością przejrzystej góry. Wydaje się, że G20 jest ide-

Imponuje świetna strojność instrumentu, w czym zasługa systemu Buzz Feiten Tuning, który zapewnia czysto brzmiące akordy w pierwszych pozycjach

alnym instrumentem do grania podkładów, zostawia bowiem sporo wolnego miejsca w zakresie częstotliwości średnich.

Z racji kształtu korpusu (dreadnought) oraz specyficznej konstrukcji – przedstawiany model (podobnie jak inne



**Do nagrania wykorzystano:****preamp**

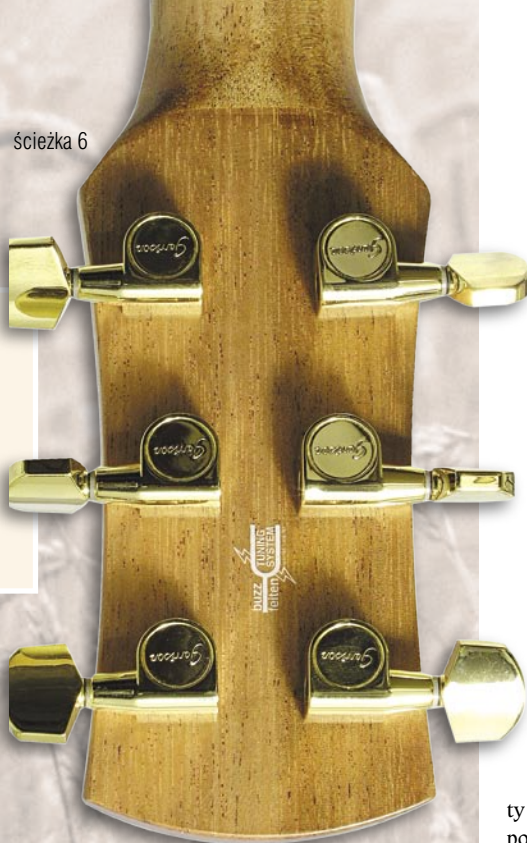
Presonus Blue Tube

karta dźwiękowa

M-Audio Delta 44

mikrofony

MXL991, MXL990



Główna instrumentu została wyposażona w pozłacane, olejowe klucze Garrisona. Śruba do regulacji napięcia gryfu została zamaskowana palisandrową płytką.

Równo ułożone stoje świadczą o wysokiej jakości drewna. Na palisandrowym mostku znajdziemy strunnik wykonany z materiału o nazwie Tusq. Całość uzupełnia gustowna, drewniana rozeta.

Wykonanie jest po prostu perfekcyjne, a już podczas samego trzymania G20 w dłoniach mamy wrażenie posiadania instrumentu z wyższej półki

wcześniej omówione) dysponuje nieco ukrytym, nosowym środkiem, dzięki czemu dźwięk jest dosyć charakterystyczny. Niedobory w średnicy pasma mogłyby sugerować kłopoty z przebieciem się w zespole podczas gry solo. W tym przypadku jednak problem ten nie występuje. Doskonała dynamika instrumentu, a przede wszystkim niesamowita jego głośność – sprawiają, że poszczególne dźwięki są bardzo wyraziste i bez problemu przebijają się w gęstszym miksie. Bardzo śpiewnie brzmią flażolety, dorównując głośnością zwykłym dźwiękom. Rejestracja za pomocą mikrofonów pojemnościowych potwierdza w pełni zawodowy sound. Bardzo łatwo znaleźć optymalne ustawienie mikrofonów (tzw. sweet spot), a samo nagranie dzięki dużej dynamice instrumentu jest bardzo żywe i realistyczne. Jakkolwiek by nie charakteryzować brzmienia Garrisona G20, to jedno muszę przyznać – jest w pełni profesjonalne i najlepsze jakie słyszałem w tej klasie cenowej. Zaryzykowałbym też stwierdzenie, że ciężko będzie znaleźć konkurenta nawet wśród dwukrotnie droższych instrumentów.

PODSUMOWANIE

Już dawno nie miałem przyjemności testować tak udanego instrumentu. Właściwie wszystko jest absolutnie na swoim miejscu. Perfekcyjne wykonanie, zawodowe brzmienie i cena, która została rozsądnie skalkulowana. Garrison poszukał oszczędności tam, gdzie powinien. Nie znajdziemy w tej gitarze żadnych zdobieć z macy perłowej, ani też tandetnych – lecz przykuwających oko – inkrustacji na podstrunnicy. Nie ma systemu elektroniki, który z reguły jest przyczyną znacznego wzrostu ceny, podczas gdy nie zawsze oferowany przez niego dźwięk jest na odpowiednim poziomie. Delikatny satynowy lakier, brak cutaway'a, słowem – nic z opcji dodatkowych, za które zapłacić musielibyśmy prawie jeszcze raz tyle. Co więc otrzymujemy? Świetnie brzmiący, akustyczny instrument, który broni się brzmieniem – a tutaj już nie ma kompromisów i mydlenia oczu dodatkami. Garrison G20 to esencja akustycznego brzmienia. Jeżeli dodamy do tego firmowy twardy futerał oraz pięcioletnią gwarancję, wówczas do pełni szczęścia po zakupie będzie nam tylko brakować... jeszcze drugiego Garrisona! 🍷

WYNIKI TESTU

FUNKCJONALNOŚĆ	● ● ● ● ● ● ● ●
BRZMIENIE	● ● ● ● ● ● ● ●
WYKONANIE	● ● ● ● ● ● ● ●
JAKOŚĆ/CENA	● ● ● ● ● ● ● ●

WNIOSKI profesjonalny instrument oferujący bardzo dobre brzmienie i perfekcyjne wykonanie

